

Ks. Sławomir KORONA
Lublin, KUL

Chrystus – Dokonawca i Kontynuator historii zbawienia. Wypełnienie obietnic danych Abrahamowi w nauczaniu św. Pawła

Człowiek popełniając grzech, oddzielił się od Boga, sprowadzając na siebie odpowiednią karę (por. Rdz 3, 16-24). Zerwana relacja z Bogiem wydaje się niemożliwa do naprawienia, ale jest nadzieja na przyjscie Zbawiciela, który ją odbuduje (por. Rdz 3, 15). W sytuacji goryczy Bóg przychodzi do człowieka, aby zawrzeć z nim przymierze, którego fundatorem i najwyższym gwarantem jest On sam. Wybiera Abrahama i ofiaruje mu propozycję, z punktu widzenia człowieka niemożliwą do spełnienia, a gdy ten ją przyjmuje, zaczyna doświadczać, że Bóg powoli, ale skutecznie spełnia wszystkie obietnice, które zapowiedział. Kiedy człowiek już w spokoju czerpie z obietnic danych Abrahamowi, staje się kolejną niespotykana rzecz – na świat przychodzi Chrystus – obraz Boga niewidzialnego i oto On staje się sposobem spotkania Boga i człowieka. Dzięki Chrystusowi człowiek doświadcza łaski samego Boga. Każdy wierzący zostaje wyposażony w odpowiedni charyzmat, który pozwala zakosztować wspólnoty z Bogiem. Chrystus jest nie tylko fundamentem wspólnoty, lecz także jej centrum, punktem odniesienia dla konkretnego wierzącego i całej wspólnoty. Już nie obrzezanie stanowi o tożsamości wierzącego, ale odniesienie do Chrystusa. W Nim zaczynają się całkowicie wypełniać obietnice Boga. Zostają na nowo odczytane w świetle Ewangelii, którą przynosi Chrystus. Dokonuje On rzeczy niemożliwej w całej historii zbawienia – wprowadza człowieka w nową relację z Bogiem. Włączając w swoje Ciało, przekazuje wierzącego Ojcu. Zaczyna panować radość – człowiek stał się dzieckiem Bożym, a jeśli tak, to i dziedzicem, jednak nie ziemi, która przemija, ale już tu ma przedsmak dziedzictwa, które będzie oglądał, kiedy ujrzy Boga twarzą w twarz.

Mając na uwadze fakt, że Abraham staje się nie tylko Ojcem Obietnicy, ale także jest czołową postacią trzech wielkich religii – judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, ze szczególną atencją zbadamy relację pomiędzy tym, co zostało mu

Ks. Sławomir KORONA – prezbiter diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Studiował na Uniwersytecie Ludwika-Maksymiliana w Monachium, absolwent KUL. Student Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie. Doktor bibliistyki.

obiecane, a tym, co przynosi Chrystus. Pragnieniem naszym będzie wykazanie pewnych elementów, które łączą chrześcijan i żydów. Przede wszystkim jednak chodzi o zrozumienie tajemnicy mocy Bożego działania w życiu Abrahama, a po części i jego potomstwa, a dalej mocy Bożej działającej w Chrystusie i przez Chrystusa wobec wierzących. Pomoże nam to zrozumienie mocy Bożego działania przez Chrystusa i w Chrystusie. Abraham poprzez przyjęcie planu Boga wchodzi w orbitę Bożego działania i nie tylko słyszy zapowiedź, ale będzie już widział powoli spełniające się obietnice. Chrześcijanin przyjmując wiarą Chrystusa, doświadcza Bożego działania, a także Bożych obietnic, których całkowitego wypełnienia nie można oczekiwać w tym życiu. Wart podkreślenia jest fakt, że znakiem rozpoznawczym przynależności do Ludu Wybranego jest obrzezanie, natomiast Lud Nowego Przymierza przez chrzest duchowo przyjmuje niezatarte znamię przynależności do Chrystusa, a przez Niego do Boga.

1. Działanie Boga wobec Abrahama

Bóg nie zostawia swojego ludu w okowach grzechu; widzi wprawdzie grzeszność i degradację ludzkości przez grzech, pragnie jednak, aby człowiek doświadczył Jego miłosierdzia, doświadczył, że ma mu coś do zaoferowania, że został stworzony do współpracy z Nim, a nie rywalizacji. Prawdziwe człowieczeństwo odkrywa się dopiero w relacji z Bogiem, który składa grzesznemu człowiekowi obietnice.

Autor biblijny bardzo mocno podkreśla moc i trwałość obietnic Boga składanych wobec Abrahama (por. Rdz 12, 2. 7; 13, 14-17). Zauważamy, jak mają one ogromną siłę znaczeniową, gdy w Rdz 12, 2. 7 Bóg zapewnia: „Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem. [...] Pan, ukazawszy się Abramowi, rzekł: «Twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię». Abram zbudował tam ołtarz dla Pana, który mu się ukazał”. Natomiast w Rdz 13, 14-17 nie tylko następuje powtórzenie zobowiązań, ale ze wskazaniem na nierozzerwalność zawartego przymierza zostaje dodane ich wzmocnienie przez zastosowanie pojęć odnośnie do obietnicy potomstwa i ziemi: gwiazdy na niebie zamiast proch ziemi; definicja granic kraju: „Spójrz przed siebie i rozejrzyj się z tego miejsca, na którym stoisz, na północ i na południe, na wschód i ku morzu; cały ten kraj, który widzisz, daję tobie i twejmu potomstwu na zawsze. Twoje zaś potomstwo uczynię liczne jak ziarenka pyłu ziemi; jeśli kto może policzyć ziarenka pyłu ziemi, policzone też będzie twoje potomstwo”. Zapowiedź została objawiona przez słowa podobne do słów proroków (Rdz 12, 1), jest to słowo, które przedstawia najwyższą formę objawienia. Powodem wyjścia Abrahama z Charanu nie jest dzieło Abrahama, ale dzieło Boga, który wyprowadza patriarchę z zacisza domu rodzinnego. Ważną wskazówką

okazuje się informacja na temat jego pochodzenia – wychodzi wprawdzie z Charanu, ale pochodzi z Ur chaldejskiego, z krańców ówczesnie znanego świata¹.

1.1. Abraham – człowiek powołany przez Boga z krańców świata

Bóg powołując Abrahama z Ur chaldejskiego, ofiaruje mu pewną perspektywę funkcjonowania w nowej rzeczywistości². Abraham dokładnie nie wie, co się wydarzy w jego życiu, ale ma pewność, że oto została mu powierzona obietnica: „«Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem»” (Rdz 12, 1-2).

Dziwnym staje się fakt, że Bóg powołuje człowieka z pokolenia Sema, aby z niego uczynić wielki naród. Problemu nie da się rozwiązać jednoznacznie, ale mamy tutaj do czynienia z działaniem łaski Boga. Ukazując się Abrahamowi w Charanie, nakazuje mu zerwanie najbardziej podstawowych więzi³. Jest to konieczne dla doświadczenia wypełnienia obietnicy wpiętej w ziemi, a potem pozostałych (por. Rdz 12, 1)⁴.

Szczegółów dotyczących życia Abrahama znamy niewiele. Autor biblijny podaje jedynie wskazówki, ale one nie rozwiązują wszystkich problemów, dają jednak wgląd w pewne idee zawarte w tekście. Na podstawie danych biblijnych możemy powiedzieć, że Abraham pochodzi z Ur chaldejskiego, jego ojcem jest Terach, żoną – Sara, która jest bezpłodna. Po wyjściu z Ur Abraham osiada najpierw w Charanie (por. Rdz 11, 31), skąd udaje się w kierunku Egiptu. Zostaje powołany przez Boga w wieku 75 lat (por. Rdz 12, 4). Rozpoczyna się dla niego całkiem nowa egzystencja⁵. Według tradycji żydowskiej, tylko osoba bardzo odważna, odpowiedzialna, o bardzo mocnej osobowości może zdecydować się na taki krok⁶.

¹ H. GESE, *Alttestamentliche Studien*, Tübingen 1991, 44-45.

² Bardzo ciekawe jest użycie czasownika w trybie rozkazującym (Rdz 12, 1), po którym następuje *dativus ethicus*, który wzmacnia ten czasownik, podkreślając jednocześnie potrzebę działania podmiotu dla siebie samego. Można zatem przetłumaczyć hebrajskie *lêk-lekâ – idź „dla siebie samego”* lub inaczej mówiąc „*idź dla swojej własnej korzyści*”. Takie samo stwierdzenie pojawia się w opisie historii Abrahama tylko jeszcze jeden raz w Rdz 22, 2, kiedy Abraham jest powołany do wypełnienia swojej drogi wiary i zostaje zobowiązany do złożenia w ofierze swojego jedyne syna Izaaka. R. BRANDSCHEIDT, *Abraham. Glaubenswanderschaft und Opfergang des von Gott Erwählte*, Würzburg 2009, 55-56.

³ R. BRANDSCHEIDT, *Abraham*, 56.

⁴ S. ŁACH, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST I/1, Poznań 1962, 328-329. O synach Sema szerzej R. KESSLER, *Gotteserdung. Beiträge zur Hermeneutik und Exegese der hebräischen Bibel*, BWANT 170, Stuttgart 2006, 55-56.

⁵ W. VOGELS, *Abraham. L'inizio della fede*, Cinsello Balsamo 1999, 45.

⁶ J. RIEMER – G. DREIFUSS, *Abramo. L'uomo e il simbolo*, Colonna «Schulim Vogelmann» 41, Firenze 1994, 10.

Nierozwiązane jednak zostaje pytanie, kim jest Abraham, skąd pochodzi jego imię. Na początku cyklu ma on imię Abram, dopiero potem zostaje mu darowane nowe – Abraham. Z pomocą przychodzi archeologia, która potwierdza oba brzmienia imion. Na tabliczkach znalezionych na Bliskim Wschodzie, a które pochodzą z XX wieku przed Chr., pojawiają się inskrypcje: Abarama (kocha ojca) czy Abi-rami (mój ojciec jest wywyższony)⁷.

W *Księdze Jubileuszów* możemy przeczytać, jak Abraham występuje przeciw idolatrii i wszelkim fałszywym bogom. Mamy tutaj do czynienia zapewne ze spojrzeniem na historię i otaczającą rzeczywistość z punktu widzenia sytuacji, w jakiej się znajduje. Autor *Księgi Jubileuszów* przedstawia Abrahama jako przykład postępowania. Bardzo mocno trwa w wierze wobec Boga prawdziwego, jest gotowy zdystansować się od swoich najbliższych, którzy jeszcze nie są gotowi na nawrócenie. Angażuje swoje siły, aby wszyscy ludzie uczcili prawdziwego Boga (por. Jub 12, 3-4)⁸.

W opowiadaniu o Abrahamie widać wyraźnie, że autor znał starsze przekazy ustne bądź spisane. Po niewoli babilońskiej zredagował je na nowo, aby zaprezentować również teologię, która rodziła się w trakcie niewoli i po niewoli babilońskiej. Być może idea przymierza Boga z Abrahamem jest retrospekcją z punktu widzenia przymierza na Synaju. W opowiadaniu o patriarsze trudno zatem będzie dotrzeć do passusów na wskroś oryginalnych, wolnych od zabiegów redaktorskich, jednak tekstom tym niełatwo będzie odebrać doniosłą wartość teologiczną. Zasadniczym zadaniem teologii jest ukazanie Abrahama jako człowieka pełnego wiary, sprawiedliwości, życzliwości, który całym swoim życiem zaufał Bogu. Abraham jako człowiek pełen życzliwości i szacunku do innych, a także szukający prawdy jest autorytetem dla żydów, muzułmanów i chrześcijan. Więcej, Abraham staje się mężem pokoju⁹.

Po wydarzeniach z wieżą Babel wydawałoby się, że historia zbawienia całkowicie zostanie oddzielona od historii ludzkości. Trudno odnaleźć możliwość skupienia ludzkości w jedną całość, kiedy interwencja Boga doprowadziła do rozłamu. Tak jednak może myśleć człowiek, dla którego Bóg jest bliżej nieokreślonym bytem, będącym gdzieś daleko. Bóg prawdziwy na nowo wstępuje w historię człowieka. Na nowo powołuje, ofiarując mu to, w czym niedomaga. Powołanie Abrahama jest właśnie takim przykładem. Bóg wychodzi, składa propozycję. Odpowiedź ze strony patriarchy jest jednoznaczna, choć zapewne trudna, bo musiał opuścić wszystko, co zapewnia błogosławieństwo, i ruszyć w nieznaną. Cechy charakteru, konkretna relacja z Bogiem w wierze, posłuszeń-

⁷ W. VOGELS, *Abraham*, 49.

⁸ A. MÜHLING, „Blickt auf Abraham, euren Vater“. *Abraham als Identifikationsfigur des Judentum in der Zeit des Exils und des Zweiten Tempels*, FRLANT 236, Göttingen 2011, 194; por. także C. BÖTTRICH – B. EGO – F. EISSLER, *Abraham in Judentum, Christentum und Islam*, Judentum, Christentum und Islam 1, Göttingen 2009, 30-31.

⁹ D. DZIADOSZ, *Tak było na początku... Izrael opowiada swoje dzieje*, Przemyśl 2011, 342.

stwie i ufności pozwoliła mu nie tylko stać się protoplastą – fundamentem wielu narodów, ale już w doczesności kosztować owoców Bożego przymierza.

1.2. Owoce przymierza z Bogiem

Grzech, na pierwszy rzut oddziela całkowicie człowieka od Boga i jednocześnie sprawia, że grzesznik nie może już więcej doświadczać Bożej obecności i Bożego błogosławieństwa. Paradoksalnie jednak Bóg nie tylko nie opuszcza człowieka, który popadł w niewolę grzechu, ale jeszcze ofiaruje mu swoją bliskość i przymierze. Wychodzi do Abrahama z propozycją i widząc jego zdecydowanie, zawiera z nim przymierze (por. Rdz 15; 17), pragnie być blisko dotkniętej przez grzech ludzkości. Bóg przychodząc do Abrahama, ma plan. Może jednak być on jednak zrealizowany wyłącznie przy współdziałaniu człowieka.

Bóg ofiaruje Abrahamowi poczworną obietnicę: „uczynię z ciebie wielki naród” (Rdz 12, 2), „będę ci błogosławił i rozsławię twoje imię (Rdz 12, 2), „przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12, 3)¹⁰, „twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię” (Rdz 12, 7). Obietnice powodują całkowitą zmianę w życiu Abrahama.

Pierwsza obietnica „uczynię z ciebie wielki naród” (Rdz 12, 2) jest przez Boga często ponawiana (por. Rdz 17, 4-5). Nie dziwi to, kiedy weźmiemy pod uwagę, że żona Sara była bezpłodna (por. Rdz 11, 30) – zapewnienie, że Abraham będzie nie tylko miał potomstwo, ale także stanie się protoplastą wielkiego rodu, jest tak wielka, że wydaje się niemożliwa do spełnienia. Jak wynika z użytego słownictwa (por. Rdz 16, 10; 22, 17; 26, 4; 26, 24), obietnica dotyczy najpierw konkretnej osoby – Abrahama, dopiero kolejnym etapem jej wypełnienia ma być fakt, że Abraham będzie protoplastą wielkiego narodu (Rdz 12, 2; 17, 20; 18, 18)¹¹. Ciekawe jest użycie przymiotnika „wielki” – po raz pierwszy występuje on w tekście Księgi Rodzaju (zob. 12, 2) i to w silnym powiązaniu z rzeczownikiem naród. Pojęcie naród jest bardzo mocno związane z jakością – wielki (por. Wj 32, 10; Lb 14,20)¹².

¹⁰ Ciekawe jest tutaj użycie czasownika błogosławić w formie *Nifal* z przyimkiem *b^e*. Taka składnia nasuwa wiele trudności w interpretacji. Porównując bierne użycie czasownika „błogosławić” *bōrak* (Pual), które jest związane z *brk* w odmianie Piel *bērēk*, nie da się jednoznacznie powiedzieć, że czasownik w formie *Nifal* posiada znaczenie zwrotne. Konieczne jest odnalezienie tekstów paralelnych (Rdz 22, 18; 26, 4; Ps 72, 17). Według nich należałoby w Rdz 12, 3b rozumieć jako często używany Hitpael. Jednakże nie wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z prostym czasownikiem zwrotnym, że *wszystkie ludy ziemi sobie w Abrahamie życzą błogosławieństwa*, gdyż takie rozumienie wyklucza początek wersetu 3. Należy tutaj rozumieć, że wszystkie narody będą otrzymywały błogosławieństwo jako następstwo powiązania z Abrahamem; por. H. SEEBASS, *Vätergeschichte I* (11, 27-22, 24), Neukirchen-Vluyn 1997, 10-15.

¹¹ F. GIUNTOLI, *Genesi 12-50. Introduzione, traduzione e commento*, Nuova versione della Bibbia dal testi antichi I/2, Cinisello Balsamo 2013, 16-17.

¹² C. WESTERMANN, *Die Verheißungen an die Väter. Studien zu Vätergeschichte*, FRLANT 116,

Bóg wychodzący z propozycją do Abrahama ofiaruje nie tylko błogosławieństwo, ale i obiecuje, że rozślawi jego imię: „będę ci błogosławił i twoje imię rozślawię” (Rdz 12, 2)¹³. Błogosławieństwo zazwyczaj wiązało się z płodnością, życiem (por. Rdz 15, 5; 27, 28), obfitością Bożych darów (por. Rdz 49, 1-28), ziemią, na której się osiedla (por. Rdz 27, 28; 48, 16). Formuła błogosławieństwa jest wypowiedziana także przez człowieka, z życzeniem, aby sam Bóg udzielił błogosławionemu darów (zob. Rdz 27, 28-29). Bóg jest tym, który zapewnia Abrahamowi sławę. Nie przyniosą mu jej spryt ani inteligencja, ale interwencja samego Boga. Ma dzieć się nawet więcej – Abraham ma być wspominany nie tylko w sytuacji, kiedy ludzie będą sobie nawzajem życzyli dóbr pochodzących od Boga, ale on i jego potomstwo mają być pośrednikami udzielania błogosławieństwa przez Boga: „Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12, 3). Dzięki Abrahamowi rozdzielona ludzkość ma szansę być jednością przez wiarę¹⁴.

Czwartą obietnicę: „twojemu potomstwu oddaję właśnie tę ziemię” (Rdz 12, 7), dotyczącą konkretnej ziemi Kanaan, Abraham otrzymuje we śnie, kiedy już znajduje się w Sychem. Zostanie ona wiele razy powtórzona (por. Rdz 13, 15.17; 15, 18; 17, 8). To objawienie w powiązaniu z otrzymanym w Charanie utwierdza go, że wybór, którego dokonał, jest słuszny, gdyż swój los oparł na jedynym i prawdziwym Bogu. Ten Bóg posiada władzę nad całą ziemią¹⁵. Obietnica ta ostatecznie wypełni się po wyjściu z Egiptu, kiedy Naród Wybrany otrzyma tę ziemię jako miodem i mlekiem płynącą (zob. Wj 3, 8)¹⁶.

Wątek obietnic Boga wobec Abrahama (por. Rdz 12, 19; 13, 418; 15, 16.17.21; 17, 127; 18, 118; 22, 1518) w kontekście całego cyklu o patriarsze (por. Rdz 11, 27-25, 18) ma ukazać, że oto Bóg działający wybiera człowieka heroicznego w swojej wierze i wielkiego ducha¹⁷. To patriarcha Abraham ma prawo pełnić rolę duchowego fundamentu, dziedzictwa i wzorca dla mającego się wkrótce zrodzić narodu. Jest on wzorcem wiary i posłuszeństwa nawet w chwilach ekstremalnych prób, a zarazem człowiekiem wielkiej ufności wobec Boga¹⁸.

Grzech człowieka zaburzył relację między nim i Bogiem. Wydawałoby się, że objawienie Boże jest już niemożliwe i oto ukazuje On swoją wolę człowiekowi, który posiada już pewne zdolności do przyjęcia Jego zaproszenia – wiara, zaufanie Bogu, choć Go jeszcze nie zna. Abraham ma pewną nadzieję, że ten Bóg, który mu się objawił w Charanie, jest Bogiem prawdziwym, co pozwala

Göttingen 1976, 139-140.

¹³ E. RUPRECHT, *Der traditionsgeschichtliche Hintergrund der einzelnen Elemente von Genesis XII*, 2-3, VT 29 (1979), 451-454.

¹⁴ S. ORMANTY, *Abraham jako paradygmat wiary*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 12 (2002), 12.

¹⁵ S. ŁACH, *Księga Rodzaju*, 332.

¹⁶ S. ORMANTY, *Abraham jako paradygmat wiary*, 12.

¹⁷ D. BARSOTTI, *Il Dio di Abramo. L'esperienza di Dio nella Genesi*, Casale Monferrato 2000, 189-194.

¹⁸ D. DZIADOSZ, *Tak było na początku*, 283.

mu opuścić bezpieczne miejsce i udać się w nieznaną. Zaufanie owocuje tym, że Abraham staje się powiernikiem obietnic, które powoli będą się wypełniać w jego życiu i życiu potomstwa, które po nim nastąpi.

1.3. Obrzezanie – zewnętrzny znak odpowiedzi na Boże przymierze

Bóg wychodzi naprzeciw człowiekowi, ofiarując mu swoją obecność, obietnice. Zawiera przymierze, sam będąc gwarantem jego wypełnienia. Ze strony kontrahenta – Abrahama konieczna jest wiara i nadzieja na spełnienie¹⁹. Ze swojej strony Abraham nic nie wnosi w przymierze, nawet jego zdolności fizyczne, psychiczne, religijne nie odgrywają żadnej roli, to Bóg swobodnie wybiera, aby okazać swoją wielkość i miłość wobec człowieka. Znakiem przyjęcia przymierza staje się obrzezanie. Odpowiedź Abrahama na objawienie Boże jest konkretna – wychodzi z Charanu. Znak przyjęcia przymierza jest również konkretny – Abraham i wszyscy wokół niego płci męskiej przyjmują obrzezanie.

Obrzezanie jest istotnym aktem religijnym Izraela, przedstawionym w Rdz 17; 21, 4 i Kpł 12, 3. Rytu obrzezania ma dokonać ojciec wobec swego syna (tak jest przynajmniej w Rdz 17; 21), jako znak zawartego przymierza, a przez to znak obietnic danych przez Boga. Rytu tego nie rozumiano jeszcze raczej jako symbolu wierności Bożym przykazaniom. W takim kontekście warto zwrócić uwagę na pojęcie obrzezania serca (por. Pwt 30, 6; Jr 4, 4)²⁰. Jest to jednak późniejsza interpretacja, podobnie jak obrzezanie jako znak wierności Boga. Oba te rozumienia pojawiają się, kiedy następuje reinterpretacja sytuacji Izraela na wygnaniu. O wiele bardziej obrzezanie należałoby powiązać z błogosławieństwem wszelkiego stworzenia, kiedy to pojawiają się terminy odnoszące się do płodności²¹.

Warto podkreślić, że obrzezanie wymagane w Rdz 17, 9-14 nie jest znakiem, że obaj kontrahenci: Bóg – człowiek znajdują się na jednej pozycji, jak to ma miejsce w przypadku tęczy w Rdz 9. Nie można go także odczytywać jako znaku nierozzerwalności tegoż przymierza. Należy mocno zaakcentować, że chodzi tutaj o przyjęcie zobowiązania przynależności do tegoż przymierza. Oznacza, że człowiek przyjmuje na siebie owo przymierze. Znak obrzezania, który nosi na swoim ciele, jest znakiem przynależności do przymierza zawartego przez Boga z Abrahamem. Dotyczy to zarówno patriarchy i jego rodziny, jak i sług, którzy przyjęli obrzezanie. Nie jest ono zatem dane wyłącznie Abrahamowi i jego następcom, ale wszystkim osobom, które znajdują się wokół niego²².

¹⁹ J.L. SKA, *Abramo e i suoi ospiti. Il patriarca e i credenti nel Dio unico*, Bologna 2002, 13-16.

²⁰ F. GIUNTOLI, *Genesi 12-50*, 57-58.

²¹ B. ZIEMER, *Abram – Abraham. Kompositionsgechichtliche Untersuchungen zu Genesis 14, 15 und 17*, BZAW 350; Berlin – New York 2005, 315-316; A. BLASCHKE, *Beschneidung. Zeugnisse der Bibel und verwandter Texte*, TANZ 28, Tübingen 1998, 79-92.

²² J. WÖHRLE, *Fremdlinge im eigenen Land. Zu Entstehung und Intention der priesterlichen Pas-*

Obrzezanie nie jest tylko prostym znakiem, że oto Izrael jest szczególnym narodem pośród wszystkich ludów, nie jest także tylko zewnętrznym wyrazem Bożego wybraństwa, ale osobowym świadectwem – niemalże dowodem tożsamości – przynależności do narodu, któremu zostało obiecane zbawienie. Ma to rodzić świadomość, że obrzezanie nie odbywa się dzięki własnym zasługom, ale tylko na zasadzie łaski²³.

Obrzezanie jest znakiem wybrania. Wprawdzie wskazuje na przynależność do Narodu Wybranego, lecz w pierwszej kolejności jest znakiem wybrania przez łaskę Boga, aby mieć udział w obietnicach zapowiedzianych Abrahamowi. Nie jest to czysty ryt włączenia we wspólnotę, w orbitę działania Boga, ale znak, że człowiek został przez Boga wybrany, bez żadnej zasługi ze swej strony. Obrzezanie jest więc znakiem, że sam Bóg wybiera człowieka swoją łaską, aby ten doświadczał spełnienia obietnic powierzonych Abrahamowi.

2. Bóg działający w Chrystusie w nauczaniu św. Pawła

Bóg przychodzi do człowieka w całkiem nowy, niespotykany dotąd sposób. Nie ukazuje się przez znaki, nie przemawia już przez proroków, ale w pełni objawia Siebie i swoje dzieło w Synu Jezusie Chrystusie. Jest to obecność tak rzeczywista, że widzenie Syna to widzenie Ojca, i więcej, działanie Syna to też działanie Ojca. Bóg posługuje się ludzką naturą, ale to tym razem sam Syn Boży ją przyjmuje, aby człowiekowi dać o wiele więcej niż tylko odkupienie z grzechów. Bóg pragnie ofiarować zbawienie – człowiek dzięki Chrystusowi stał się już dziedzicem tego wszystkiego, co osiągnął Chrystus. Człowiek odkupiony przez Boga w Chrystusie stał się synem Bożym, nie adoptowanym, nie przysposobionym, ale prawdziwym synem Bożym, którego celem jest spotkać się z Ojcem w zapowiedzianym dziedzictwie.

2.1. Nowość działania Boga w Wydarzeniu Chrystusa

Człowiek wierzący z całą mocą i wszelkimi sposobami zwraca się ku Bogu. Relacja jednak nie jest oparta tylko na uczuciu, ale przede wszystkim na otwarciu się na Boże działanie objawione w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Wierzący otwiera się na Boga, który przez Chrystusa przynosi mu zbawcze dzieło. Powierza się Bogu i ufa Mu. Natomiast ten, który popełnia grzech, odwraca się od Boga i zwraca się ku stworzeniu. Sytuacja wierzącego i niewierzącego różni się diametralnie.

sagen der Vätergeschichte, FRLANT 246, Göttingen 2012, 49-50.

²³ F. AVEMARIE, *Bund als Gabe und Recht*, w: *Bund und Tora. Zur theologischen Begriffsgeschichte in alttestamentlicher, frühjüdischer und urchristlicher Tradition*, red. F. Avemarie – H. Lichtenberger, WUNT 92, Tübingen 1996, 192-193.

Bóg reaguje na grzeszność człowieka, jednakże nie staje się dla niego jedynie sędzią, ale ofiaruje mu przyszłość, która jest jednocześnie obietnicą przyszłości obfitującej w zbawienie (por. 1 Kor 15, 23-28). Bóg jest zwycięzcą, który po zniszczeniu wszystkich wrogów jako ostatnią pokona śmierć²⁴.

Bóg działający w Chrystusie i przez Chrystusa sprawia, że wierzący i ochrzczony, który trwa w Chrystusie, „jest nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17). Taka rzeczywistość powoduje, że „to, co dawne, minęło, a oto «wszystko» stało się nowe” (2 Kor 5, 17; por. Ga 6, 15). Nowe rozumienie rzeczywistości niesie ze sobą konieczność nowego spojrzenia na Boże działanie: teologię usprawiedliwienia, rozumienie prawa i wiary, aby to wszystko odczytać w kontekście nauczania Chrystusa²⁵. Nie oznacza to jednak, że trzeba całkowicie odrzucić ideę wybraństwa, jak chce Sanders, który stawia pod znakiem zapytania wybraństwo Izraela i błogosławieństwo udzielone mu w Abrahamie (por. Rdz 12, 3). Paweł wskazuje na nową rzeczywistość, jakiej wierzący doświadcza w Krzyżu i Zmartwychwstaniu Chrystusa²⁶. Nie zastępuje pojęcia „Bóg Ojców” pojęciem „Bóg Jezusa Chrystusa”. Bóg jest Bogiem, poza którym nie ma innego (por. Iz 44, 6.8; 45, 5.6.21). Jest Stwórcą, któremu należy się błogosławieństwo na wieki (por. Rz 1, 25). W tej perspektywie należy dostrzec działanie Boga, który „w Chrystusie [...] jedną z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania” (2 Kor 5, 19). Paweł od tego momentu w teologicznym myśleniu będzie mówił o skutkach poznania Chrystusa i faktu Jego zmartwychwstania: „przez poznanie Jego: zarówno mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach – w nadziei, że upodabniając się do Jego śmierci, dojdę jakoś do pełnego powstania z martwych.” (Flp 3, 10)²⁷. Nie czyni tego z własnego wysiłku dążenia do poznania Boga, ale z prawdziwego zrozumienia Boga i świata, kiedy „sam został zdobyty przez Chrystusa Jezusa” (Flp 3, 12). Poznał Boga, który jest nie tylko Bogiem „miłosierdzia i wszelkiej pociechy” (2 Kor 1, 3), nie jest innym, a tym samym Bogiem, który objawił się jeden Bóg, poza którym nie ma innego prawdziwego Boga (por. Iz 44, 6). Bóg objawia się w Jezusie jako ten, który nie tylko jest stwórcą człowieka, ale także dokonuje zbawienia (zob. 2 Kor 4, 6). Chrystus jest Boga (zob. 1 Kor 3, 23), a w ostateczności Bóg stanie się wszystkim we wszystkich (zob. 1 Kor 15, 28). Rozpoznanie Chry-

²⁴ A. LINDEMANN, *Auferstehung und Endgericht: Überlegungen zu den Paulusbriefen und zum Johannesevangelium*, w: *Paul, John, and Apocalyptic Eschatology*, red. J. Krans i in., NTS 149, Leiden 2013, 103.

²⁵ E. GRÄSSER, *Die Alte Bund in Neuen. Exegetische Studien zur Israelfrage im Neuen Testament*, WUNT 35, Tübingen 1985, 240.

²⁶ J.C. MASCHIEIER, *Rechtfertigung bei Paulus. Eine Kritik alter und neuer Paulusperspektiven*, BZWANT 189, Stuttgart 2010, 37.

²⁷ S.M. SESSA, *Il Gesù di Paolo e il Paolo di Gesù. Sei giorni in alta quota con „il prigioniero di Cristo”, catturati dalla Parola di Dio*, Cinisello Balsamo 2009, 66-68.

stusa prowadzi do odwrócenia się od bożków (zob. 1 Kor 8, 4) i zwrócenia się do Jedynego Boga i Pana (zob. 1 Kor 8, 6). Chrystus objawiając człowiekowi Boga, w miejsce wyznania Jeden Bóg – jeden naród wprowadza nową jakość: Jeden Bóg – Jedno Ciało, aczkolwiek mające wiele członków (zob. 1 Kor 10, 17)²⁸. Odpowiedzią na Boże działanie jest wiara, której mocą człowiek staje się synem Bożym: „Wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 26). Podobnie jak w przypadku Abrahama rękojmią zapowiedzi: „w tobie będą otrzymywały błogosławieństwo wszystkie ludy ziemi” (Rdz 12, 3), była wiara Abrahama jako znak rozpoznawczy przymierza²⁹, tak w Chrystusie Bóg, który jest Jeden, staje się fundamentem trwania w jedności wszystkich wierzących: „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami” (Ga 3, 28-29)³⁰. Obietnice dane Abrahamowi dotyczą obecnie także wierzących w Chrystusa, którzy nie są obrzezani ani nie należą do Narodu Wybranego, bo w Chrystusie przynależność etniczna straciła swoją wartość³¹. Nowa definicja Narodu Wybranego nie zmienia istoty wybraństwa: „nie znaczy to jednak wcale, że słowo Boże zawiodło. Nie wszyscy bowiem, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem, i nie wszyscy przez to, że są potomstwem Abrahama, stają się jego dziećmi, lecz w Izaaku uznane będzie twoje potomstwo, to znaczy: nie synowie co do ciała są dziećmi Bożymi, lecz synowie obietnicy są uznani za potomstwo” (Rz 9, 6-8)³².

Bóg, który przychodzi, jest dla Pawła o wiele bardziej tym, który pokonuje Moce, Zwierzchności i Władze (zob. 1 Kor 15, 24), niż tym, który tylko rozlicza człowieka na podstawie uczynków dobrych i złych, bo już w Chrystusie Bóg dokonał niewyobrażalnie więcej niż grzeszny człowiek może oczekiwać: „w Chrystusie Bóg jednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania” (2 Kor 5, 19). Bóg przez Pawła i wszystkich głoszących Ewangelię Chrystusa jednocześnie woła do człowieka o nawrócenie (zob. 2 Kor 5, 20), gdyż trzeba pamiętać, że o ten skarb należy dbać (zob. 2 Kor 4, 7), bo inaczej można od prawdziwego poznania Boga zwrócić się ku rzeczom nieprzynoszącym zbawienia, i więcej, czynić to, co niegodziwe (zob. Rz 1, 28). Nowość Bożego działania okazuje się w tym, że przemawia przez sługi – proroków, ale Bóg obecny i działający przez Chrystusa i w Chrystusie: „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5, 21).

²⁸ M. ROSIK, *Pierwszy list do Koryntian*, NKB NT VII, Częstochowa 2009, 328-330.

²⁹ J.D.G. DUNN, *The New Perspective on Paul*, WUNT 195, Tübingen 2005, 197-198.

³⁰ E. GRÄSSER, *Die Alte Bund in Neuen*, 242-257.

³¹ J.D.G. DUNN, *The New Perspective on Paul*, 194.

³² TENŹE, *The „Theology“ of Paul the Apostle*, Grand Rapids 1998, 504-509.

2.2. Chrystus – fundament wiary chrześcijańskiej

Wraz z przyjściem Chrystusa na świat zaczyna się nowa rzeczywistość Bożej obecności i relacji człowieka do Boga. To we chrzcie człowiek doświadcza włączenia w Boga, a tym samym przez wiarę staje się synem Bożym (zob. Ga 3, 26; zob. także Rz 8, 14). Trwać w Chrystusie jest dla wierzącego *conditio sine qua non* relacji z Bogiem (por. Rz 6, 5-11).

Wiara daje możliwość na nawiązanie relacji człowiek – Bóg. Jest ona dana w Chrystusie Jezusie: „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4, 4-5). Chrystus został posłany przez Boga, Ojca, aby odkupić człowieka od panowania grzechu i ofiarować mu synostwo Boże³³. Prawdziwym celem jest usynowienie, zaś odkupienie człowieka jest środkiem do tego celu, gdyż powoduje usunięcie wszelkich przeszkód. Sam Bóg potwierdza fakt usynowienia: „na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojcze! A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej” (Ga 4, 6-7). W stwierdzeniu, że człowiek wierzący jest synem i dziedzicem, możemy odkryć wskazówkę na przyszłość. Dla synów jest przewidziana chwala Syna. Synowie staną się uczestnikami pełnej wspólnoty z Ojcem: „Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale” (Rz 8, 17). Bóg jest ukryty w rzeczywistości ziemskiej i w pełni objawi się dopiero w chwale, tak samo jest z synami Bożymi – na ziemi nie można ich rozpoznać jako takich. Dopiero kiedy wiara się skończy i synowie Boży wejdą do przygotowanego dla nich dziedzictwa, wtedy razem z Chrystusem będą mieli udział w chwale Ojca. Pojęcia „trwać w Chrystusie” i „dzieci” są dla Pawła środkami ukazania, że łaska jest darem i możliwością osobowej relacji z Chrystusem, a przez Niego z samym Bogiem³⁴. Człowiek przez wiarę wchodzi w orbitę działania Chrystusa, a przez Niego – Boga. Wiara umożliwia wejście mu w relację z Chrystusem i Bogiem, ale ta wiara musi być świadoma i żywa, powinna wzrastać i stawać się coraz mocniejsza. Paweł czerpie swoją moc do działania z żywego odniesienia do Chrystusa i do Boga³⁵.

Człowiek dzięki działaniu Ducha zostaje usynowiony i odtąd może nazywać się „dzieckiem Bożym” (por. Rz 8, 14-17; a także Ga 4, 6). Dzięki działaniu

³³ G.W. HANSEN, *Abraham in Galatians. Epistolary and Retorical Context*, JSNT 2/29, Sheffield 1989, 134-135.

³⁴ N. BAUMERT, *Christus – Hochform von «Gesetz»*. Übersetzung und Auslegung des Römerbriefes, München 2012, 149-150.

³⁵ K. STOCK, *Göttliche Gnade und menschliches Tun bei Paulus*, SM 59 (2010), 59-62.

Chrystusa wszyscy wierzący w Nim poprzez działanie Ducha mogą doświadczyć chwały samego Boga (zob. 2 Kor 3, 18; 4, 4). Od momentu zawarcia Nowego Przymierza w Krwi Chrystusa wszyscy posiadają jedno Prawo, które zostało wypisane w sercach ludzi, także pogan (zob. Rz 2, 14-16). Wszyscy pełnią rozumną służbę Bożą (zob. Rz 12, 1-2). Tak też Abraham staje się ojcem wszystkich (zob. Rz 4, 16-17). Odtąd poganie należą do „Izraela Bożego” (por. Ga 6, 16). Ci, którzy dotąd nie mogli powiedzieć o sobie, że są ludem Bożym, teraz się nim stali (zob. Rz 9, 25)³⁶.

Osiągnięcie obiecanego dziedzictwa jest możliwe tylko na zasadzie dziedziczenia, nie na zasadzie zapłaty jako należności za wykonaną pracę. Nie chodzi tu zatem o wypełnienie uczynków Prawa, ale wyłącznie na podstawie łaski. Oznacza to, że człowiek otrzymuje dziedzictwo przez Chrystusa na podstawie wiary (zob. Rdz 4, 14)³⁷. Widać wyraźnie polaryzację – z jednej strony skutki grzechu tak dotykają człowieka, że ani Żyd, ani poganin wyłącznie własnymi siłami i przez własne dobre uczynki nie może wyzwolić się z sidła grzechu (por. Rz 1, 18-3, 20)³⁸; dziedzictwo natomiast jest nazbyt wartościowe, aby było jedynie zapłatą za dobre czyny człowieka. Chodzi bowiem o wspólnotę, o zjednoczenie z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym. Zjednoczenie i trwanie w Nim pozwala człowiekowi skosztować tego, co przynosi Chrystus – włącza go we wspólnotę z Bogiem (por. Rz 8, 31-39). Zapowiedź jest łaską, a zatem domaga się wiary, a to, że staje się dla wierzącego obietnicą, czyni ją łaską³⁹.

Bóg i Jezus Chrystus są wymieniani przez Pawła zawsze w najściślejszym związku ze sobą. Jezus Chrystus, Syn Boży ma swój udział w bóstwie Ojca⁴⁰. W Flp 2, 6-11 bardzo mocno wybrzmiewa, że oto Chrystus zapierając się samego siebie, przyjmuje status sługi, a nie panującego. Odtąd uniżenie i bezsilność będą określały Jego sytuację. Moment Wcielenia już oznacza rezygnację z przysługującej tylko Chrystusowi mocy, ale i przyjęcie uniżenia i posłuszeństwa aż po śmierć. Jezus Chrystus nie tylko wyrzeknie się swego bóstwa i życia, ale umiera jak człowiek przeklęty (zob. Flp 2, 8)⁴¹. Bóg jednak przemienia tę sytuację, zmienia status Chrystusa przez ofiarowanie Mu imienia (zob. Flp 2, 9b-10). Imię to oznacza, że nie tylko został ustanowiony, ale także uznany przez Boga jako ten, który panuje nad całym kosmosem (zob. Flp 2, 10-11b). Uniżenie i dalej ustano-

³⁶ G. THEISSEN, *Judentum und Christentum in Paulus. Sozialgeschichtliche Überlegungen zu einem beginnendem Schisma*, w: *Paulus und das antike Judentum*, red. M. Hengel – U. Heckel, WUNT 58, Tübingen 1991, 337.

³⁷ B. SCHLIESSER, *Abraham's Faith in Romans 4. Paul's Concept of Faith in Light of the History of Reception of Genesis 15:6*, WUNT 2/224, Tübingen 2007, 274-280.

³⁸ N. BAUMERT, *Christus – Hochform von «Gesetz»*, 23-27.

³⁹ T. SÖDING, *Verheißung und Erfüllung im Lichte paulinischer Theologie*, NTS 46 (2000), 164-165.

⁴⁰ B. MAYER, *Philippenerbrief/Philemon*, SKK/NT 11, Stuttgart 1986, 28-30.

⁴¹ J. GNILKA, *Der Philipperbrief*, HTKNT X/3, Freiburg – Basel – Wien 1968, 118-121.

wienie Chrystusa Panem odpowiada woli Bożej i jest czynem ku Bożej chwale (zob. Flp 2, 11)⁴². Celem przemiany jest możliwość uczestniczenia wierzących w podstawowym wydarzeniu: „Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8, 9). Zmartwychwstanie Chrystusa jest dla Pawła wydarzeniem jednorazowym, jednak o tak ogromnym potencjale, że przemieniło istniejącą rzeczywistość. Bóg tak mocno identyfikuje się z ukrzyżowanym Chrystusem, że w Jego zmartwychwstaniu ukazuje się Boża moc ożywcza, która nieustannie działa w świecie: „Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy” (Rz 6, 8). Jezus Chrystus – Droga staje się Drogą zbawienia, aby wierzący mieli w tym zbawieniu udział. Jezus Chrystus przez swój przykład umożliwia i otwiera przed wierzącymi drogę od śmierci do życia⁴³.

Wyznanie wiary „Jezus jest Panem” oznacza dla Pawła „Panem jest Bóg”. W Chrystusie obecny jest Bóg, który działa dla zbawienia człowieka. Nie jest to działanie, które wymaga od człowieka jakichkolwiek predyspozycji. Podobnie jak przy wyborze Abrahama, jest to wolne działanie Boga w Chrystusie, aby człowiekowi ofiarować nową egzystencję – życie dziecka Bożego, a zarazem powierzyć mu dziedzictwo, które w pełni się okaże w całkowitej wspólności z Bogiem.

2.3. Chrystus – sposób zbawienia dla żydów i pogan

Człowiek ochrzczony wchodzi w nową relację z Bogiem. Chrystus wyprowadza go z niepewności swego bytu i ofiaruje mu Boże synostwo. Działającym jest sam Bóg, który w Chrystusie jest w stanie wszystko oddać wierzącemu (por. Rz 8, 32). Przybliżenie się do Chrystusa, przyobleczenie się w Niego podczas chrztu (zob. Ga 3, 27) owocuje włączeniem w Boga. Człowiek ochrzczony staje się częścią Chrystusa, a przez to zostaje przekazany samemu Bogu (por. Rz 6, 11.13). Jego egzystencja zmienia się tak diametralnie, że nie istnieją żadne podziały, ani biologiczne, ani kulturowe, ani też religijne (por. Ga 3, 28).

W chrzcie zostaje zniszczony nie tylko podział, ale wiara w Chrystusa i przyjęty chrzest pozwala zarówno żydom, jak i poganom wyjść poza czysto ludzkie rozumienie śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dla żydów bowiem śmierć na krzyżu jest zgorzeniem, gdyż według Prawa nadanego ludowi za pośrednictwem Mojżesza – powieszony na krzyżu jest przeklęty przez Boga (por. Pwt 21, 23), a jako przeklęty nie może być zapowiadzianym Mesjaszem i Zbawicielem świata. Paganie natomiast rzeczywistość krzyża rozumieją jako głupstwo. Mó-

⁴² Tamże, 128-130.

⁴³ U. SCHENLLE, *Transformation Und Partizipation als Grundgedanken paulinischer Theologie*, NTS 47 (2001), 60-64.

wienie o Synu Bożym, który umiera na krzyżu opuszczony przez wszystkich, niemającym żadnej władzy nad przeciwnikami, a który zmartwychwstał, staje się niedorzecznością. Jednak Ewangelia Boża jest właśnie taka, Chrystus został wydany za nasze grzechy i dla naszego usprawiedliwienia został wskrzeszony z martwych (zob. Rz 4, 25)⁴⁴. To jest wyznanie wiary, którego wierzący nie mogą utracić, bo inaczej sami utracą zbawienie, jak również żydzi i poganie, których zbawienie jest ukryte w samym Chrystusie. To właśnie dla nich Chrystus stał się człowiekiem, przyjął śmierć na krzyżu, został wskrzeszony z martwych i zasiadł po prawicy Boga, aby stać się Panem i Sędzią całego stworzenia⁴⁵.

Obietnice Boga i Jego wolny wybór powodują, że w Chrystusie wierzący stają się potomstwem Abrahama (zob. Rz 9, 7). Nie chodzi tutaj bowiem o pochodzenie biologiczne, ale przede wszystkim należy bazować na powołaniu przez Boga. Synostwo wobec Abrahama jest potwierdzone zapowiedzią daną patriarsze, że stanie się ojcem Izaaka. Paweł podkreśla bardzo dobitnie, że wierzący stają się naprawdę synami Abrahama nie na podstawie pochodzenia, ale na podstawie powołania (por. Rz 9, 6-10)⁴⁶.

Głosząc Ewangelię i nadzieję zbawienia całemu światu, a zatem żydom i grekom, Paweł musi zaniepokoić swoich słuchaczy, że pośród Narodu Wybranego tak mało ludzi przyjmuje Dobrą Nowinę. Wskazuje zatem na fakt, że niewierność ludzi w żaden sposób nie niszczy wierności Bożej⁴⁷. Obecna sytuacja Izraela jest możliwa do zrozumienia wyłącznie w świetle Bożego miłosierdzia. Bóg, który wybiera, pozostaje wierny (por. Rz 9, 6-20). Jego wierności jest przeciwstawiona odpowiedzialność Izraela (por. Rz 9, 30-10, 21). Jako ostatni punkt należy wykazać, że nie utraciły w żadnej mierze zapowiedzi dane Narodowi Wybranemu (zob. Rz 11). Paweł podkreśla, że nie chodzi tutaj o zasługi płynące z uczynków, ale o moment powołania przez łaskę (zob. Rz 9, 12). Rodzi się pytanie o sytuację Izraela w perspektywie teologii usprawiedliwienia, jak rozumieć ten znak objawienia Bożej sprawiedliwości. Dokonuje się coś niesamowitego – już nie Naród Wybrany jako pierwszy, ale poganie, którzy „nie zabiegając o usprawiedliwienie, osiągnęli usprawiedliwienie, mianowicie usprawiedliwienie z wiary” (Rz 9, 30). Choć historia Izraela nie dobiegła końca, to jednak wraz z przyjściem Chrystusa dokonała się przemiana rzeczywistości (zob. Rz 10, 4). Izrael staje się środkiem użytym do tego, aby Ewangelia dotarła do pogan i aby poganie osiągnęły zbawienie (por. Rz 11, 11-16)⁴⁸. Ich wiara ma spowodować, że Izrael także zapragnie zostać zbawiony, natomiast poganie nie mogą wpadać w żaden sposób w pychę

⁴⁴ N. BAUMERT, *Christus – Hochform von «Gesetz»*, 81-83.

⁴⁵ P. STUHLMACHER, *Biblische Theologie und Evangelium*, WUNT 146, Tübingen 2002, 302.

⁴⁶ H.M. LÖUBKING, *Paulus und Israel im Römerbrief*, Europäische Hochschulschriften XXI-II/260, Frankfurt am Main – Bern – New York 1986, 63.

⁴⁷ U. WILCKENS, *Der Brief an die Römer*, EKK VI/2, Neukirchen-Vluyn 1980, 196-197.

⁴⁸ Tamże, 248-250.

(por. Rz 11, 17-24). Muszą mieć świadomość, że zostali wszczępieni w drzewo oliwne w miejsce gałązek, które na skutek niewiary zostały usunięte. Jednakże Bóg jest w stanie także te odcięte gałązki na nowo wszczępić w drzewo oliwne, a tym samym zmienić sytuację Izraela⁴⁹.

Wiara w Chrystusa otwiera zarówno przed żydami, jak i poganami możliwość wejścia w nowy sposób egzystencji. Do wiary jednak muszą najpierw dotrzeć poganie (por. 1 Tes 1, 8-10; 1 Kor 15, 2; Ga 3, 2.5). Musi dokonać się całkowita zmiana egzystencji, to właśnie oni jako pierwsi przemieniając swoje życie w świetle Ewangelii, doświadczają nowej rzeczywistości – odtąd całe ich życie będzie określane przez odniesienie do Boga (zob. 1 Tes 1, 9; por. Ga 4, 8-9), a w ten sposób uchronią się przed nadchodzącym gniewem (zob. 1 Tes 1, 10; por. także Rz 5, 9-10; 10, 9-10), aby osiągnąć w końcu zbawienie. Żydzi natomiast nie muszą odrzucać obcych bogów, ale także oni, podobnie jak Piotr i Paweł, dochodzą do wiary jako ci, którzy nie osiągają usprawiedliwienia mocą Prawa, lecz jak wszyscy nawróceni z pogaństwa całą swoją nadzieję na zbawienie pokładają wyłącznie w Chrystusie (por. Rz 2, 1-2; 3, 19; 1 Kor 8, 1.4)⁵⁰. Wszyscy bez wyjątku, zarówno żydzi, jak i poganie, mogą doświadczyć zbawienia tylko wtedy, gdy wierzą w Chrystusa. Poganie nie znali Boga (zob. 1 Tes 1, 9), a więc nie rozwijała się przed nimi perspektywa zbawienia. Żydzi, natomiast, wprawdzie znali Boga (por. Rz 2, 17-18), jednakże odwrócili się od Niego. Zatem wszyscy potrzebują mocy zbawczej wypływającej z Ewangelii Chrystusa⁵¹.

Przyjście Chrystusa na świat prowadzi do totalnej przemiany rzeczywistości. Wierzący przyjmując chrzest, zostają wprowadzeni w nowy sposób egzystencji. Chrystus przestaje być głupstwem, zgorszeniem, jeśli człowiek uwierzy, że oto Ukrzyżowany i Zmartwychwstały jest tym Wywyższonym, zasiadającym po prawicy Boga i Panem nad cały stworzeniem (zob. Kol 1, 1). Chrystus powołuje najpierw żydów, aby przez ich działanie poganie doszli do poznania Jedyne Boga. Nie odrzuca Narodu Wybranego, ale zaprasza go do współpracy w budowaniu nowej rzeczywistości. Poganie zaś mają możliwość poznać prawdziwego Boga, a tym samym osiągnąć zbawienie.

3. Wyznanie wiary pierwotnego Kościoła

Człowiek usłyszawszy o Chrystusie, zajmuje stanowisko nie tyle wobec głoszonej prawdy, ile wobec konkretnej osoby – Jezusa Chrystusa. Może odrzucić Go, ale może przyjąć w wierze propozycję, jaką ofiaruje mu spotkanie z Nim.

⁴⁹ E. LOHSE, *Das Evangelium für Juden und Griechen. Erwägungen zur Theologie des Römerbriefes*, ZNW 92 (2001), 179-180.

⁵⁰ H. SCHLIER, *Der Römerbrief*, HTKNT VI, Freiburg – Basel – Wien 1977, 69-69.

⁵¹ J. BECKER – U. LUZ, *Die Briefe an die Galater, Epheser und Kolosser*, NTD 8/1, Göttingen 1998, 42-43.

Wybór Chrystusa powoduje, że zmienia się egzystencja wierzącego, który otrzymuje nowe JA, co najpełniej dokonuje się w chrzcie (por. 1 Kor 1, 11-13). To w chrzcie, będącym nie finałem, ale początkiem drogi z Chrystusem, wierzący nie tylko wyznaje wiarę w Niego, ale Go przyobleka (zob. Ga 3, 27). Staje się członkiem Jego Ciała (zob. 1 Kor 12, 13). Wyznanie wiary zatem nie jest tylko zewnętrznym wypowiedzeniem formuły, ale potwierdzeniem, czynem nowej rzeczywistości, że przez chrzest dla wierzącego rozpoczyna się nowa egzystencja. Trwanie w Chrystusie nie tylko stwarza nową relację bliskości z Bogiem, ale przybliża wierzącego do ostatecznego celu, kiedy okaże się, że na zawsze będzie trwał z Panem (zob. 1 Tes 4, 17).

Nowa egzystencja wymaga nowego działania. Jej początkiem jest spotkanie z Chrystusem, a znakiem zewnętrznym – chrzest. Chrzest powoduje, że wierzący, który wkroczył w nowe życie (zob. Rz 6, 4), postępuje zgodnie z tym, co zakłada nowa egzystencja, bo przez chrzest wierzący staje się Nowym Stworzeniem w Chrystusie.

3.1. Chrzest – włączenie w Wydarzenie Chrystusa

W chrzcie działa sam Bóg przez Ducha Świętego. Chrzest tak mocno oddziałuje na wspólnotę, że z biegiem czasu samo jego pojęcie staje się wyznaniem wiary w Boga. Podobnie jak w przypadku potomstwa Abrahama znakiem rozpoznawczym było obrzezanie, tak chrześcijanin nie musi się trzymać ani nowego, nieokreślonego etycznie obrzezania, ani kalendarza żydowskiego (por. Ga 2, 3-5. 11-14; 4, 8). Galaci bowiem nie przez obrzezanie stali się ludem Bożym, ale dzięki temu, że przyjęli Ducha. Został im On ofiarowany dzięki głoszeniu i przyjęciu przez nich Ewangelii (por. Ga 3, 1-5). To Duch sprawia, że wierzący są posłuszni Bogu⁵².

Głównym przesłaniem, jakie głosi Paweł, jest Wydarzenie Chrystusa – Jego Życie, Śmierć i Zmartwychwstanie. Jest w nim zawarta pewna dynamika potwierdzona przez Ewangelię. Dynamika ta wraz z głoszonym orędziem staje się dla ochrzczonego fundamentem nowej egzystencji, nowej jakości wiary i nowej tożsamości (por. 1 Kor 15, 1-3). Samo stwierdzenie „trwać” wskazuje na Ewangelię i Wydarzenie Chrystusa jako tak mocną siłę nośną, taki fundament, na którym można nie tylko stać, ale i trwać oraz, jak wskazuje użyty perfectum (por. 1 Kor 15, 1-3. 11), jest to rzeczywistość raz zapoczątkowana, ale jej skutki będą ciągle odczuwalne⁵³. Przyjęcie Ewangelii i Wydarzenia Chrystusa powoduje, że na te dwie rzeczywistości zawsze można się powoływać, że są bazą nie tylko dla przynależności religijnej, ale i rodzinnej. To dzięki działaniu Ewangelii

⁵² T. LAATO, *Paulus und das Judentum*, Åbo 1991, 220.

⁵³ J. CZERSKI, *Pierwszy list do Koryntian*, BB, Wrocław 2009, 667-670.

i Wydarzenia Chrystusa wierzący otrzymuje ratunek. Chrystus poniósł śmierć i zmartwychwstał, aby pokazać cel nowego człowieka. Jego zmartwychwstanie daje nadzieję na zmartwychwstanie każdego wierzącego⁵⁴.

Boże zwycięstwo, które się głosi w Ewangelii, opiera się na wydarzeniu śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Jest to jedno wydarzenie, ale obejmujące wszystkich (por. 2 Kor, 15, 5-6; 4, 13-14). Jego śmierć obejmuje śmierć wszystkich (zob. 2 Kor 5, 14), a zatem na końcu nasze życie, które jest zorientowane egocentrycznie, ma stać się życiem dla Chrystusa (zob. 2 Kor 5, 15)⁵⁵. Wierzący zyskuje nowe życie, które jest oparte na ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusie. Teraz rozpoczyna się nowe życie Nowego Stworzenia i nowe życie określone przez Chrystusa – w Chrystusie (zob. 2 Kor 5, 17). Jest ono egzystencją w miłości, gdyż wyzwala człowieka z kręgu własnego egocentryzmu i całkowicie kieruje ku Chrystusowi, który ukrzyżowany i zmartwychwstały jest głoszony jako miłość (2 Kor 5, 14)⁵⁶.

Chrzest włącza w śmierć i nowe życie w Chrystusie. Wierzący są z Nim włączeni w Boże dzieło odkupienia. Nie dzieje się to mocą samego rytu chrzcielnego, ale chrzest jest zewnętrznym znakiem wydarzenia, które obejmuje całą osobowość wierzącego. Paweł bardzo mocno pragnie podkreślić szczególnie w Rz 6, 9-10, że Chrystus raz poniósł śmierć, więcej nie umiera. Umarł raz jeden, aby w ten sposób zgładzić grzechy świata. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa dokonały się w czasie, ale nie mogą się dokonać więcej. Wierzący razem z Nim umarli, kiedy uwierzyli słowom głoszonej Ewangelii, że oto w Chrystusie – ukrzyżowanym i zmartwychwstałym – Bóg wszystko pojednał ze sobą (zob. 2 Kor 5, 18)⁵⁷. Wierzący został ochrzczony, a tym samym włączony w Ciało Chrystusa, i wobec niego dokonało się konkretne wydarzenie, że ma już udział w historycznym zdarzeniu – śmierci na krzyżu i zmartwychwstaniu. Mówiąc o tych wydarzeniach Paweł ma na myśli rzeczywiste zjednoczenie z Chrystusem, którego skutkiem jest przemiana jakościowa życia, a nie tylko bliżej nieokreślone wspólne przeżywanie wydarzeń⁵⁸.

Chrzest jest tym punktem, kiedy człowiek nie tylko staje się dziedzicem wydarzeń Chrystusa, ale będąc włączony w Jego śmierć i zmartwychwstanie, czerpie z owoców chrystusowego zmartwychwstania. Wierzący przez chrzest stają się uczestnikami błogosławieństwa zapowiedzianego Abrahamowi (por. Ga 3,

⁵⁴ M. RENZ, *Erlösung aus Prägung. Botschaft und Leben Jesu als Überwindung der menschlichen Angst-, Begehrens- und Machtstruktur*, Reihe Fachbuch Erlösung, Paderborn 2008, 280-282.

⁵⁵ T. SCHMELLER, *Der Zweite Brief an die Korinther*, EKK VIII/1, Neukirchen-Vluyn 2010, 321-324.

⁵⁶ B. KUSCHNERUS, *Die Gemeinde als Brief Christi. Die Kommunikative Funktion der Metapher bei Paulus am Beispiel von 2 Kor 2 – 5*, FRLANT 197, Göttingen 2000, 134-135.

⁵⁷ T. SCHMELLER, *Der Zweite Brief an die Korinther*, 328-330.

⁵⁸ W.G. KÜMMEL, *Die Theologie des Neuen Testaments nach seinen Hauptzeugen Jesus, Paulus, Johannes*, NTD Ergänzungsreihe 3, Göttingen 1987, 192.

26-29). Punktem odniesienia Pawła nie jest wprawdzie błogosławieństwo, ale zapowiedź Królestwa Bożego. Chrzest staje się aktem przyjęcia w sferę działania Chrystusa, które uobecnia się w Eucharystii⁵⁹.

Wydaje się, że Paweł w Ga 3, 8 i Rz 4 przywołuje zdania z Rdz 12, 3 i 18, 18. Abraham dochodzi do wiary, która według Pawła jest konstytutywna w przynależności wierzącego do Chrystusa. Główną rolę w zbliżeniu się do Niego pełnią nie uczynki, ale wiara. Podobnie także Abraham zanim poddał się obrzezaniu, uwierzył (zob. Rz 4, 10)⁶⁰. Paweł jasno określa, że ochrzczeni w Chrystusie są „nasieniem Abrahama” (Ga 3, 29). Przez chrzest stali się własnością Chrystusa (por. Ga 3, 29), który jest z nasienia Abrahama, wobec którego nie straciły ważności obietnice mu dane (zob. Ga 3, 16)⁶¹. Ochrzczeni stają się synami Bożymi (por. Ga 4, 1-7). Bóg uwalnia swoich synów przez posłanie Jedyne Syna, który wszystkim podległym Prawu przynosi odkupienie od Prawa, tak że stają się dziećmi „z woli Bożej” (Ga 4, 7)⁶².

Przyjęcie chrztu jest skutkiem przyjęcia głoszonej Ewangelii i wiary. Nie następuje tutaj jakiś bliżej nieznanym automatyzm, ale uzewnętrznia się to, co już zostało zapoczątkowane przez głoszenie Ewangelii. Człowiek zbliża się ku Chrystusowi, aby stać się dziedzicem obietnic. Tak jak dla Abrahama obietnicą było błogosławieństwo, którego w nim miały dostępować wszystkie pokolenia po nim następujące (por. Rdz 12, 12), tak dla wierzącego ochrzczonego tą obietnicą jest życie wieczne. Ochrzczony już doświadcza wypełniania obietnicy, bo wyznał wiarę w Chrystusa, przyoblekł się w Niego w chrzcie (zob. Ga 3, 26), a zatem ochrzczonego wraz z Chrystusem już umarł dla grzechu, aby mieć życie podobne do życia Chrystusa w chwale (Rz 6, 4). Chrzest jest wyraźnym znakiem zewnętrznym wiary konkretnego człowieka.

3.2. Wspólnota z Chrystusem – nowy sposób postępowania etycznego

Człowiek, który przyjął chrzest, uwierzył, że dzieło zbawcze Chrystusa dotyka jego egzystencji tak mocno, że konieczne jest jak najściślejsze zjednoczenie ze swoim mistrzem, aby nie tylko ustami wyznawać wiarę, ale by Chrystus kształtował całe jego życie. Wyznanie wiary skutkuje tym, że człowiek ciągle analizuje swoje życie w kontekście Wydarzenia Chrystusa i Jego nauki. Wyznając wiarę, poprzez uczynki ukazuje, że jego życie jest kształtowane na nowym fundamencie.

⁵⁹ U. HECKEL, *Der Segen im Neuen Testament*, WUNT 150, Tübingen 2002, 150.

⁶⁰ U.U. MÜLLER, *Paulinische Ökonomie. Der Effizienzbegriff in 1. Korinther 12 und seine Bedeutung für die Gemeindekonzeption*, Religion in der Öffentlichkeit 11, Frankfurt am Main 2010, 110.

⁶¹ F. MUSSNER, *Der Galaterbrief*, HTKNT IX, Freiburg – Basel – Wien 1974, 266.

⁶² C. GERBER, *Paulus und seine „Kinder“*. Studien zur Beziehungsmetaphorik per paulinischen Briefe, BZNW 136, Berlin – New York 2005, 457-459.

Śmierć dla grzechu powoduje totalną przemianę jakości życia. Paweł nawet zadaje pytanie retoryczne: „jeżeli umarliśmy dla grzechu, jakże możemy żyć w nim nadal” (Rz 6, 3). Aż cztery razy w tym krótkim tekście Rz 6, 1-14 powtarza: „czyż nie wiadomo wam” (Rz 6, 3. 9. 11. 16). Nie tylko dzięki łasce chrztu, ale już słuchając przepowiadania o Chrystusie człowiek dowiadyuje się o nowym sposobie egzystencji. Chrzest jednak sprawia, że wierzący nie tylko współlumiera z Chrystusem, to jeszcze umiera dla grzechu. W rozdziale 7. Listu do Rzymian św. Paweł podkreśla fakt, że kto umarł – nie może żyć dalej w ciele, kto zaś nie żyje w ciele – do tego, ochrzczonego, grzech i śmierć nie ma więcej dostępu⁶³. Zatem ochrzczeni mają zachowywać się jako ci, którzy umarli dla grzechu, a żyją w Chrystusie dla Boga. Trwanie w Chrystusie jest pomostem pomiędzy obecnym życiem a tym nadchodzącym, które wierzący osiągnie. Wydarzenie Chrystusa, w które ochrzczonego zostaje włączony przez chrzest, jest fundamentem nowej etyki wypływającej z wiary⁶⁴.

Paweł w 1 Kor 6, 9-11 przedstawia katalog grzechów. Czyni jasnym, jaką etyką powinni kierować się ochrzczeni. To właśnie oni wyznając Jezusa, zostali „powołani do świętości” (1 Kor 1, 2). Ochrzczeni, którym zostały odpuszczone grzechy, zostali przez Boga odkupieni i stali się sprawiedliwi. Wyznawca Jezusa nie może postępować niesprawiedliwie. Dopuszczanie się rozpusty, kradzieży, bałwochwalstwa, chciwości choć w kontekście pogańskim mogły być w jakiś sposób usprawiedliwione, to jednak z perspektywy Bożego prawa należy ocenić takie zachowanie jednoznacznie⁶⁵. Widać wyraźnie na przykładzie Koryntian, że wyznawcy Chrystusa, choć przemienieni i uwolnieni od grzechu, mogą dalej postępować niesprawiedliwie. Potrzebne jest zatem usprawiedliwienie pochodzące od Boga (indykatyw moralny), ale konieczne jest także zobowiązanie życia na co dzień zgodnie z wymaganiami, które w momencie chrztu człowiek obrał za jakość życia⁶⁶.

Trwanie w Chrystusie domaga się od wierzącego spełniania pewnych wymagań (zob. Ga 5, 6; 6, 1-2). Ontologiczne podobieństwo do Chrystusa (*confirmatus Christi*) wymaga od człowieka, aby także etycznie upodobił się do Niego (*imitatio Christi*) (por. Ga 2, 19-20)⁶⁷. Działanie ochrzczonego ma być nowe, całkiem inne od tego, co kryje się pod pojęciem zwykłego ludzkiego zachowania. Działanie wierzącego nie jest zapisane w jasnych zasadach, ale wypływa z fundamentu, jaki wierzący obiera. Musi nastąpić działanie wobec drugiego człowieka, a wtedy można stwierdzić, czy ochrzczonego rzeczywiście pozwala ła-

⁶³ H. SCHLIER, *Der Römerbrief*, 214-215.

⁶⁴ W. FENSKE, *Die Argumentation des Paulus in ethischen Herausforderungen*, Göttingen 2004, 203-205.

⁶⁵ W. SCHRAGE, *Der erste Brief an die Korinther*, EKK VII/1, Neukirchen-Vluyn 1991, 429-432.

⁶⁶ E.J. SCHNABEL, *Der Brief des Paulus an die Korinther*, HTA.NT 4, Wuppertal 2006, 319-323.

⁶⁷ F. MUSSNER, *Der Galaterbrief*, 179-183.

sce budować w sobie, czy wręcz przeciwnie – łaska została mu udzielona na próżno. Z pewnością nie chodzi tutaj o działanie według Tory⁶⁸.

Ochrzczeni, przemieni przez Chrystusa w chrzcie mają zabiegać „o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem” (Flp 2, 12). Przez ten sakrament zostali uwolnieni spod panowania sił wiodących ku grzechowi, a zatem są wezwani, aby samemu z nimi walczyć. Jest to apel do ludzkiego rozumu, zachęta do czujnego działania, aby wytrwać w tym, co zostało człowiekowi ofiarowane przez Chrystusa. Chodzi o całkowicie nowe, stałe odwrócenie się od grzechu. Łaskę takiego działania wierzący otrzymali w chrzcie. Mają zatem całkowicie odwrócić się od jakiegokolwiek najmniejszego grzechu i zwrócić ku Bogu. Powraca na nowo to wszystko, co zostało w czasie chrztu spełnione – umarli z Chrystusem w chrzcie. Zostali odnowieni, a więc powinni przyoblec nowego człowieka (zob. Ef 4, 24)⁶⁹.

Wierzący w chrzcie wchodzi w nowe życie, w nową formę egzystencji, która całkowicie jest wypełniona przez miłość Chrystusa. Nie ma tutaj miejsca na żadne podziały czy grzechy. Człowiek otrzymał jako łaskę wolność od grzechu, ale nie został wyzwolony od możliwości podjęcia grzesznego działania. Działanie Boga dla odkupienia człowieka wymaga od niego, aby w pełni świadomie wracał do momentu chrztu i w perspektywie spotkania z Chrystusem i wiary odczytywał swoje działanie dla uniknięcia skażenia grzechem, a tym samym sprzeniewierzenia łaski. Ochrzczony ma starać się postępować w nowości życia, aby łaska dana nie okazała się łaską daną na próżno.

3.3. Ochrzczeni – „Nowe Stworzenie” w Chrystusie

Usłyszawszy Ewangelię Jezusa Chrystusa i przyjąwszy chrzest, człowiek nie pozostaje w próżni – z jednej strony jest działanie Boże przynoszące zbawienie, ale z drugiej jest odpowiedź człowieka na otrzymaną łaskę. Wierzący poddawszy się działaniu Boga w chrzcie, nie tylko zostaje wyzwolony spod władzy zła i grzechu oraz obdarzony łaską, aby mógł tenże grzech pokonać, ale jeszcze zostaje przemieniony, staje się Nowym Stworzeniem. Zrzuca z siebie człowieka starego, którego targały siły złego, a przyobleka się w człowieka nowego (por. Kol 3, 9-10), który w świetle Ewangelii potrafi wybrać, bo choć został odkupiony i żyje w nowej wolności i wszystko mu wolno, nie wszystko jednak przynosi mu korzyść (por. 1 Kor 6, 12-13).

W chrzcie następuje ontologiczna przemiana człowieka, będąc włączony w Chrystusa, staje się żyjącym w Chrystusie, Nowym Stworzeniem. Ono zawsze

⁶⁸ E.L. REHFELD, *Relationale Ontologie bei Paulus. Die ontische Wirksamkeit der Christusbezogenheit im Denken des Heidenapostels*, WUNT 2/326, Tübingen 2012, 309-310.

⁶⁹ E. SCHLINK, *Die Lehre von der Taufe*, Schriften zur Ökumene und Bekenntnis 3, Göttingen 2007, 50.

odnosi się do rzeczywistości Chrystusa i trwania w Nim ochrzczonego, gdyż człowiek przez Niego został wyzwolony z niewoli grzechu i przez Niego należy teraz do Nowego Stworzenia. Nowy człowiek nie działa już według ciała. Stary człowiek umiera wraz z Chrystusem, a rodzi się nowy, który żyje w Chrystusie i dla Chrystusa (por. 2 Kor 5, 14-15). Śmierć Chrystusa dokonała się w przeszłości, ale skutki obejmują każdego człowieka, na co wskazuje użyty czasownik w czasie przeszłym (por. 2 Kor 5, 16)⁷⁰. Mamy tutaj do czynienia ze zmianą antropologiczną – człowiek naprawdę umarł i naprawdę zmartwychwstał. Nie jest to abstrakcja, ale rzeczywistość, że trwanie w Chrystusie to Nowe Stworzenie. Wraz z przyjściem Chrystusa wszelakie różnice tego świata zostały usunięte (por. Ga 3, 26; 5, 6; 6, 15). Ziemskie systemy wartościowania straciły swoją wartość w krzyżu Chrystusa, bo już w nim zaczęło kształtować się Nowe Stworzenie (por. Ga 6, 14)⁷¹. Sfera ciała nie powinna już dominować, gdyż ochrzczeni nie żyją wyłącznie dla siebie (por. 2 Kor 5, 15). Chrystus bowiem umarł za nich i życie wierzącego bardzo mocno zostało w Nim zakotwiczone. Sami wierzący nie są punktem odniesienia własnego życia ani też świat, który ich otacza, ale punktem odniesienia jest Chrystus. Wierzący wprawdzie żyje w konkretnej rzeczywistości, jednakże cel egzystencji nie tkwi w człowieku, lecz jest poza wszelką ludzką egzystencją. Zaczynają obowiązywać nowe standardy – już nie te ziemskie odgrywają najważniejszą rolę, ale te przyniesione przez Chrystusa, który z wierzących uczynił Nowe Stworzenie. Cieleśnie człowiek żyje w fizycznym świecie, ale zmienia się główna istota jego życia, bo w Chrystusie został wprowadzony nowy czas – czas eschatologii⁷².

Głoszenie Chrystusa ukrzyżowanego nie jest tylko czystym głosem Jego śmierci, ale obejmuje też zmartwychwstanie – jest ukazaniem Chrystusa, który jako Mesjasz przychodzi do człowieka, aby ofiarować mu zbawienie. To jest właśnie punkt kulminacyjny głoszonej przez Pawła Ewangelii (por. 2 Kor 5, 15; 13, 4; Rz 8, 34). Śmierć Chrystusa przynosi zmianę starego porządku w całym kosmosie (por. Ga 6, 12-15), jednakże w Krzyżu Chrystusa został ukrzyżowany każdy człowiek (por. Ga 6, 14; 2 Kor 5, 14). W Chrystusie ostatecznie człowiek także zmartwychwstaje jako nowy człowiek (zob. 2 Kor 5, 17)⁷³. W Krzyżu Chrystusa zostaje uwolniona cała ludzkość od przynoszącej zagładę siły grzechu, śmierci i prawa (por. Ga 3, 13). Sfera w człowieku, która skłania do grzechu, została pokonana i ukrzyżowana (por. Ga 5, 24; Rz 6, 6), aby ukazał się nowy człowiek (por. Ef 2, 15-16). Człowiek został na nowo stworzony, a jednocześnie

⁷⁰ T. SCHMELLER, *Der Zweite Brief an die Korinther*, 321-326.

⁷¹ F. MUSSNER, *Der Galaterbrief*, 414-415.

⁷² M. CEGLAREK, *Die Rede von der Gegenwart Gottes, Christi und Geistes. Eine Untersuchung zu den Briefen des Apostels Paulus*, Europäische Hochschulschriften XXIII/911, Frankfurt am Main 2011, 295-298.

⁷³ T. SCHMELLER, *Der Zweite Brief an die Korinther*, 326-328.

odkupiony. Wierzący doświadczą tego wszystkiego w chrzcie (por. Rz 6, 4; 2 Kor 5, 17; Ef 2, 10; Rz 4, 17). W nim doświadczą życia, które zostaje ukształtowane przez Chrystusa (por. 1 Kor 15, 20-22). Wierzący od momentu chrztu mogą powiedzieć: „dzięki Chrystusowi my jesteśmy” (1 Kor 8, 6; por. także 1 Kor 15, 45; Kol 1, 15-20)⁷⁴.

Głoszona Ewangelia o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa jest zarazem głoszeniem chrześcijańskiego rozumienia głębokiej przemiany świata, która dokonała się przez działanie Boga. Śmierć, która nie ma sobie równych, spowodowała, że życie nabiera nowego kształtu o tyle, że można powiedzieć – Życie pokonało śmierć i dokonało przemiany istoty egzystencji człowieka. W chrystologii Pawła brzmi to bardzo mocno: „Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym” (1 Kor 15, 45). Tenże „ostatni Adam” ma taką moc, że „jak nosiliśmy obraz ziemskiego [człowieka], tak też nosić będziemy obraz [człowieka] niebieskiego” (1 Kor 15, 49)⁷⁵. Upadek ludzkości w Adamie wywołało taki dar łaski w Chrystusie, że będzie dzięki obfitości tej łaski królować – z powodu Jezusa Chrystusa (zob. Rz 5, 17). Chrzest jest momentem, kiedy jednostka spotyka się z losem Chrystusa, który „sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie” (Rz 5, 18). Chrzest rozpoczyna dla wierzącego nowe życie, którego nie dotknie nawet śmierć (por. 1 Kor 15, 24-55), a które nie zakończy się nawet w wieczności (por. 1 Kor 6, 4.22)⁷⁶.

W śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa wierzący doświadczą nowości życia. Krzyż i zmartwychwstanie jako wydarzenie niedające się w żaden sposób oddzielić od siebie, są dla wierzącego momentem zbawienia. Przyjmując chrzest, wierzący współlumiera z Chrystusem, aby z Nim współzmartwychwstać. Umieranie z Chrystusem i wspólne z Nim zmartwychwstanie dokonujące się w chrzcie jest początkiem nowego życia, które nie ma końca. Wierzący przez chrzest staje się Nowym Stworzeniem i za Pawłem może powiedzieć bez zbędnego patosu: „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20).

Zakończenie

Abraham całą swoją egzystencją doświadczył Boga. Już na samym początku było to doświadczenie tak silne, że zostawił wszystko, co sprawiało, że czuł się bezpieczny, i udał się w nieznaną. Obietnica, a może przede wszystkim per-

⁷⁴ G. SCHNEIDER, *Jesusbefreiung und Christologie. Neutestamentliche Aufsätze 1970-1990*, NTSup 67, Leiden 1992, 368-369.

⁷⁵ W. SCHRAGE, *Der erste Brief an die Korinther*, EKK VII/4, Neukirchen-Vluyn 2001, 302-306.

⁷⁶ U. MELL, *Christliche Hauskirche und Neues Testament. Die Ikonologie des Baptisteriums von Dura Europos und das Diatessaron Tatians*, NTOA 77, Göttingen 2010, 168.

spektywa spotkania Jedynego Boga sprawiły, że ten człowiek zawierzył Mu całe życie. Cechy charakteru – wiara, ufność w Boże działanie były istotne, ale elementem fundamentalnym, że los padł na Abrahama, był wolny wybór Boga. To dzięki Bożej łasce doświadczył on nie tylko obietnicy: potomstwa, ziemi, błogosławieństwa, ale zakosztował, jak te obietnice powoli spełniają się w jego życiu. Wolny wybór Boga i świadoma odpowiedź człowieka otwarły przed Bogiem możliwości udzielenia człowiekowi tego, co przez grzech utracił.

Chrystus przyszedłszy na świat przynosi nowy porządek. W momencie śmierci na krzyżu zostaje pokonany grzech i człowiek zaczyna żyć w cieniu Bożej łaski. W Chrystusie Bóg dokonuje niemożliwego – sprawia, że człowiek już nie jest tylko potomkiem Abrahama, dzięki któremu ma przystęp do Boga, ale staje się faktycznie synem Bożym. Związana z tym jest obietnica dziedzictwa, które obecnie jest rzeczywistością niejasną, ale okaże się w pełni, gdy człowiek będzie oglądał Boga twarzą w twarz. Chrystus dokonuje przemiany nie tylko człowieka, ale stwarza także nowy porządek w kosmosie. Świat został wyrwany z niewoli grzechu, aby na powrót znalazł się w rękach swego Stwórcy. Bóg w Chrystusie nie szczędzi człowiekowi swojej bliskości i błogosławieństwa. Krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa są rękojmią spełnienia Bożych obietnic i losu ochrzczonych wierzących w Chrystusa. Znakiem przynależności do Chrystusa, a przez Niego do Boga, nie jest już zewnętrzny ryt obrzezania, ale łaska otrzymana we chrzcie.

Christ as a Performer and a Continuator
of the History of Salvation
Summary

Abraham experienced God with his entire being. This experience was so strong, that he left everything, that made him safe and set off to what was unknown to him. The promise, and possibly a perspective of meeting the One God made him commit his entire life to God. It was impact of the God's grace that Abraham not only experienced the promise of prodigy, land and blessing, but also observed how the promises slowly but effectively fulfill in his life. The free decision to follow God and conscious response of the man opened for God new ways of granting him with everything that the sin has deprived him of.

Having become a human, Christ brings a new order. At the moment of his death on the cross, sin is overcome and people can live in the shadow of God's saving grace. In Christ God makes impossible happen, He causes the people to become something more than Abraham's children, through whom the access to God is possible, but become actual God's sons. Christ's cross and resurrection are an assurance of the fulfillment of God's promises and of the fate for His believers. The sign of belonging to Christ, and through Him to God, is not a mere rite of circumcision, but the grace, received through the baptism.

Słowa kluczowe: Chrystus, Abraham, Paweł, przymierze, obietnice, obrzezanie, chrzest

Keywords: Christ, Abraham, Paul, covenant, promise, circumcision, baptism